IV Bœer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Maja.— Rok 1848. Niedziela. № 143. Jutro, ŚŚ. Maxym i Teodozya M. Krzyżowe dni.

Niektóre Kalendarze podały na wczoraj obchód dnia Śej Magdaleny *de Pazzi*, chociaż obchód ten właściwie na dzień 25 b. m. przypada. Śta Magdalena potomka znakomitej rodziny *Florenckiej*, której szczep i tu w kraju rozrodził się, była Panną Zakonu Karmelitańskiego. Znaną jest z ścisłego zachowania reguły zakonnej i pism ascetycznych. Klemens IXty (Rospigliosi) Papież, w poczet Świętych Ją policzył, a jeden z *Medyceuszów* Xiążę *Toskański*, przysłał Mikołajowi *Pacowi*, Biskupowi Wileńskiemu, (jak poświadcza *Niesiecki)* część relikwji Śej Magdaleny w złoto i kryształ oprawnych, przy liście w którym go bliskim we krwi do tej Świętej przyznaje. Szymon z Lipnicy *Czechowicz*, jeden z najsłynniejszych Malarzy *Polskich* XVIIIgo wieku, wymalował dla tutejszego Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, Obraz Śej Magdaleny; Obraz ten w poźniejszym czasie odnowionym został przez *Kondratowicza*, Dyrektora Galerji Obrazów *Ossolińskich*.

Pocztamt Warszawski. Poczty listowe z Brześcia Litewskiego do Moskwy, w Poniedziałek i Piątek dawniej oddzielnie wyprawiane, obecnie zabierają się przy Pocztach osobowych, odchodzących w tychże samych dniach z Brześcia do Bobrujska o godz: 4ej po południu. Z tego powodu Pocztamt Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że korespondencja z Warszawy na trakt do Moskwy adresowana, która dotąd wysyłaną była z Warszawy do Brześcia w Sobotę i Środę o godzinie 5ej po południu, od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. odchodzić będzie z Warszawy w Niedzielę i Czwartek o tejże samej godzinie; zkąd wypływa, że korrespondencja wspomniona w krótszym czasie dojdzie miejsca przeznaczenia swego, i że na listy w Niedzielę i Czwartek rano z Moskwy do Warszawy nadeszłe, odpowiedzi w tychże dniach expedjowane być mogą.— Za p.o. Naczelnika, *Dylczyński*. Sek: *Szafrański*.

Zarząd XIII° Okręgu Komunikacji, ogłasza niniejszem, że z powodu wykonywać się mającego oczyszczenia dna Kanału Augustowskiego z zamulenia, kanał w oddziale rzeki *Netty*, w czasie od 3/15 Lipca do końca Sierpnia r. b. do spławu zamkniętym będzie. — Naczelnik XIII Okręgu, Jenerał-Major, Xiżę *Teniszew*. Dyrektor Kanc:, *Popławski*.

Bank Polski.— W dalszym ciągu obwieszczeń swoich z daty 1/13 b. m., podaje do wiadomości publicznej, że ponieważ znaczna liczba właścicieli zastawionych w Banku kosztowności, zgłasza się z opłatą zaległych prowizji od udzielonych zaliczeń, pomimo że termin na to zakreślony już upłynął; dla dogodności ich przeto a mianowicie osób na prowincji zamieszkałych, Bank Polski postanowił licytację na dzień 17/29 t. m. zapowiedzianą, odłożyć jeszcze do d. 19 Czerw: (1 Lipca) r. b.; dalszą zaś prolongację do włącznie dnia 10/22 Czerwca r. t. przyjmować.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.— Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

Tydzień temu, to jest w dniu 20 b. m. w Kościele Ś. Krzyża o godz: 12ej w południe, odbył się obrzęd zaślubin Wej Celiny *Dobrowolskiej*, córki właściciela dóbr ziemskich, z W. Antonim *Raczyńskim*, Urzędnikiem Komisji Rząd: Sprawiedl:. Błogosławił JX. *Pleszowski*. Grono szczerych Przyjaciół, którzy towarzyszyli temu obrzędowi, składa szanownej parze życzenia wszelkich pomyślności.

Dokończenie listy osób poszlakowanych o ucieczkę za granicę: *Suligowski* Stan:, Praktykant agronomiczny, zbiegł z Ptu Konińsk:, gdzie przebywał za biletem Wójta gminy Molin w Pcie Hrubieszowskim; *Suliga* Jan lat 20, zostający w służbie prywatnej, rodem z gm: Tyniec, zbiegł z wsi Cienin-Zaborny, Ptu Konińskiego; *Suchorski* Max lat 20, rodem z gm: Gosławice, zostający w prywatnej służbie, zbiegł z wsi Cienin-Zaborny, Ptu Konińskiego; *Suchedmir* And: lat 21 wieku, zbiegł z wsi Wola Koszucka w Pcie Konińskim; *Sutkowski* Ig:, z wsi Borkowa; *Swierczyński* Franc: (Jan), służący u Dzierżawcy wsi Lipne, zbiegł z Ptu Lipnowskiego; *Smoliński* Józef lat 24, rodem z Kalisza, Aplik: przy Prokuratorze, zbiegł z Kalisza; *Strzyżewski* Franc: Józef lat 30, zbiegł z Kalisza; *Sikorski* Winc:, syn zmarłego Sztabs-Kapit:, delegowanego do służby spisu wojskowego, zbiegł z Mławy; *Sieradz* Jan, rodem z Wielkiego Xztwa Poznańs:; *Skarzyński* Alex: lat 21 wieku, syn b. Pułkow: b. wojska Polsk:, zamieszkały we wsi Lipniku, zbiegł z Ptu Olkuskiego; *Slempowski* Tom:, Właściciel dóbr Jaworzen w Pcie Gostyńskim; *Szarowara* Kons:, uczeń ślusarski, lat 19 wieku, zbiegł z Kalisza; *Szymanowski* Leop:, Komornik z Gub: Augustowskiej; *Szwarc* Nikary lat 25, włościanin z wsi Dąbrówki, zbiegł z wsi Szczypiorna; *Szaciński* Ant:, Kancel: Rządu Gub: Augustowskiego; *Szade* Lud: lat 24, mieszkaniec m. Warszawy, czel: piekarski, zbiegł z Kalisza; *Szaciński* Stan:, Aplik: Rządu Gub: Augustowskiego; *Szmigielski* Stef: lat 20, syn b. Pułk: b. wojska Pols:, Dzierżawca wsi Suche, zbiegł z Ptu Przasnysk:; *Tafiłowski* Hip:, Asesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Łomżyńskiego; *Trzeszczkowski* v. *Trzeczkowski* Ant:, syn Właściciela dóbr Drozdowa, lat 20, zbiegł z Ptu Łom-

żyńskiego; *Trzaska* Józef lat 23, i *Trzaska* Wikt: lat 20, synowie kupca Augustows:, zbiegli z Ptu Łomżyńskiego; *Toborski* Józef, uczeń prof: kotlarskiej, zbiegł z Pyzdr; *Truskolawski* Tom:, Urzęd: Rządu Gub: Warszawskiego (znajdując się na urlopie, zbiegł z Ptu Łomżyńskiego); *Truskolawski* Emil:, Aplik: w Kom: Rz: Sprawiedl:, (jak wyżej); *Truskolawski* Stan:, Dzierżawca dóbr Kucze, w gm: Kubra, (porzuciwszy żonę i dzieci, zbiegł z tegoż Ptu); *Tysz* Ign:, Sekwestrator skarbowy w Gub: Augustowskiej; *Tański* Walerjan, Wójt gm: Zakrzewo wielkie, zbiegł z Ptu Przasnyskiego; *Truszkowski* Lud:, Pisarz prywatny z wsi Jemelisty, Ptu Ostrołęckiego; *Turowski* Włodz:, syn właściciela dóbr Żukowa w Pcie Mławskim; *Wolski* Stan: lat 28, Konduktor, zbiegł z Ptu Łomżyńskiego; *Welke* Franc:, czel: szewcki, zbiegł z Pyzdr; *Wiesiołowski* Alex: lat 29, rzemieślnik, zbiegł z Kalisza; *Wyrzykowski* Walery, Aplik: przy Kassie Ptu Przasnyskiego; *Zejfried* Leotricides lat 31, i *Zejfried* Koriolan lat 19, synowie Budowniczego Ptu Łomżyńsk:, zbiegli z Ptu Łomżyńskiego; *Zembrzuski* Max:, Właściciel części wsi Brzozowo Stare w Pcie Przasnyskim; *Żebrowski* Franc:, służący dzierżawcy dóbr Wszerzec, lat 20 wieku, zbiegł z Ptu Łomżyńskiego.

Wczoraj po południu byliśmy świadkami niezwykłej u nas ceremonji, ktora dla Kraju tutejszego nowy krok zwiastuje na drodze postępu. Spuszczono z warsztatu na wodę nową *gabarrę* czyli statek ładunkowy przy statkach parowych. *Gabarra* cała z blachy żelaznej, krajowej, w kraju wykończonej w fabryce Banku Polskiego na *Solcu*. Dość licznie zebrani Goście z ciekawością przypatrywali się tej massie kruszcowej przeznaczonej do pływania na wodzie. Mniej świadomi nie dowierzali; z niemałem też podziwieniem widziano jak zwolna zsuwając się z warsztatu, *gabarra* na nurtach *Wisły* unosić się poczęła, nie zanurzając się nawet i na 4ry cale. Uproszona JW. Roża z Potockich Hrabina *Zamojska*, dała jej imie »*Aniela*", tem samem jej losy MARJI ANIELSKIEJ polecając. Niespodzianie, nadpłynął Gośćmi okryty statek parowy jakby na przywitanie młodego kolegi. Czas był niepogodny, deszcz nawet dość rzęsisty wszystkich widzów zmoczył. W końcu jednak słońce zabłysło i śliczna tęcza po nad *Saską Kępą* unosząca się, w złociste ramy cały ten obraz objęła, błogą nadzieję zwiastując nowo zawiązanemu przedsiębierstwu, które gorliwie zajmuje się rozwinięciem na wielką skalę nowego tego rodzaju u nas komunikacji dla handlu i rolnictwa.

W poczet Warszawskich Oryginałów, słusznie zaliczonym być może *Żóraw*, od 10ciu lat w dziedzińcu Hotelu *Gerlacha* majestatycznie przechadzający się. Niezwykła powaga, zagłębienie jakoby w myślach, obojętność po większej części na ruch, przyjazdy, odjazdy i zmiany panoramy hotelowej, na co wszystko *żóraw* wsparty na jednej nodze obojętnie spogląda, niezaprzeczone do tego dają mu prawo. Z razu przybył on do *Warszawy* z dwojgiem rodzeństwa; wszyscy zaś pierwotne wychowanie w *Przasnyszu* otrzymali. Gdy w lat parę Pan ich poprzedni do *Warszawy* przyjechał, żórawie go poznały; krzykiem i trzepotaniem skrzydeł powitały, a przez ciąg pobytu jego, ciągle pod oknami spacerowały. Z trojga jak wyżej siostr i braci, dwoje przypadkowej uległo śmierci, jeden tylko *Wojtek* do dziś dnia pozostał. Tyle o *Gerlachowskich* żórawiach; jednak, obok powyższej pogadanki, wspomnieć nie zawadzi, że żórawie kiedyś znamienitą grały rolę w łowiectwie krajowem: polowano na nie z *Sokołem* lub *Rarogiem*; mięso za przysmak, pióra za ozdobę do czapek uchodziły. Najdawniejsi Poeci na cześć żórawi całe poemata poświęcali, a nasz Jan Achacy *Kmita*, pod rokiem 1595, opisał bitwę Żórawi z Pigmeami, pod niestworzonym tytułem: *Spitamegaranomachia*, która bodaj czy nie dała *Krasickiemu* pochop do napisania *Myszeydy*. W tem to piśmie słynny Autor naszego *Słownika*, szukał między innemi śladów dawnej polszczyzny, i tam nie jedno oryginalne wyrażenie, nie jeden uderzający, a w innych współczesnych Autorach nie napotkany wyraz wynalazł: *żmij* u Kmity nazywa się *wróbel; srokę* nazywa *świegotną; wronę*, *gębatą; wróbla* zwyczajnego, *świekotającym*, kosmatego, *psiogłowcem* lub *wrotosierciem*; muzykę dętą, *taratantara;* bicie w kotły, *bidybidybom;* nareszcie płeć piękną, *mężyca*.

Zaledwie ogłosiłem przez Kurjera Warsz:, że wyrabiam w moim Instytucie Optycz: nowego wynalazku *Uszniki magneto-elektryczne*, pomocne na stępiony słuch i na chroniczne bóle głowy, aliści wystąpił w tymże Kurjerze Nro 138 artykuł przypisujący sobie wyrabianie Uszników magnetycznych z *takiemiż skutkami od lat już kilkunastu*. Moje Uszniki magneto-elektryczne są świeżego wynalazku sławnego Anglika *James Garter* w Londynie, a w Paryżu za dokładne w wymienionych słabościach uznane, i listem swobody udarzone, które właśnie wyrabiam podług sekretu z pierwszych rąk uzyskanego, na co posiadam dowody. Nikt więc dotąd podobnych uszników tu wyrabianych nie dostarcza do handlu. Oświadczam, że żadne przeciwieństwa nie odwiodą mię od zasady mojej starania się zawsze gorliwie o najpierwsze użyteczne pomysły, przez samą wdzięczność moję dla Prześ: Publiczności, której jedynie łaskawym względom i szczególnemu zaufaniu winny fabryki moje ciągle dotąd czynne zajęcie swoje. J. *Pik*, Optyk M. W.

Mokotów, tylekroć wspominany w piśmie naszem,

znowu musiał się przypomnieć pamięci *Warszawian*, tak licznie w tych dniach spieszących do *Czerniakowa*. Ale gdy *Odpust* trwa jeszcze, a wiosna w całej sile rozwoju swego zaprasza mieszkańców miasta do odetchnięcia czystem, miłem i zdrowem powietrzem, śród zdobnej zieleni starych drzew mokotowskich, nie od rzeczy więc będzie kilka słów powiedzieć o tem ulubionem od zwiedzających miejscu. Odkładamy na drugi raz dzieje *Mokotowa*, tymczasem wspomnimy tylko ostatnie przytomne nam w pamięci przejścia z rąk Marsz: W. Kor: *Lubomirskiej*, do Hr: *Potockich* i Hr: *Wąsowiczowej*. Dziś jest to posiadłość znanego powszechnie w *Warszawie* z zakładu swojego P. Franciszka *Szustra*. Nie możemy dość napowtarzać się naszym Czytelnikom, aby zbijali błąd historyczny o mniemanym *Mon-coteau*, mającym wzróść od *położenia wzgórzystego*. Uczeni bowiem nasi dowiedli, że 460 lat temu, kiedy francuzczyzna nie była jeszcze w modzie, włość ta pod imieniem *Mokothowo* należała do Xiążąt *Mazowieckich*. W daleko późniejszych dopiero czasach obsiedli na dworze *Lubomirskiej* Gallowie, dali początek przysłowiu *Francuz z Mokotowa* i zapewne wybajali źródłosłów *Mon-coteau*. Dziś, nie Francuz ale Polak urządził tam równie jak francuzka smakowitą restaurację, a Właściciel dla wygody Warszawian kazał przysposobić mnóstwo familijnych mieszkań letnich. Sam nawet gmach pałacowy, gdyby kto pragnął przepędzić lato tak blisko *Warszawy*, jest do odstąpienia.

Żądających pomocy mojej, tak w leczeniu chorób ustnych, jakoteż i wprawianiu zębów sztucznych, mam honor zawiadomić, iż mieszkam w pałacu JW. Hr. *Uruskiego*, przy ulicy Krak: Przedmieście, obok gmachów Kaźmirowskich.— Alex: *Elsner*, Dentysta.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 41½, pszenicy rs. 3 k. 65½, jęczm: rs. 2 k. 41½, owsa rs. 1 k. 78, siana fura jednokonna od rs. 1 k. 87½ do rs. 3 k. 45, parokonna od rs. 3 k. 90 do rs. 4 kop. 50, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 5 do rs. 2; Okowity garniec rs. 1 k. 7, Szumówki gar: k. 63. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Cyrulik Sewilski*, JPani *Leśkiewicz*, JPP. *Żółkowski*, *Stolpe*, *Kleczyński*, oraz JP. *Korzeniowski* 2-kroć.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego. Ogłasza niniejszem, iż ostateczny termin do wydawania fantów wygranych na loterji odbytej w dniach 19 i 20go b. m. na korzyść Szpitala Ś^go^ Aleksandra w *Radomiu*, jest oznaczony do dnia 12/24 Czerwca r. b.; przeto Osoby posiadające bilety, w tym przeciągu czasu raczą się zgłaszać po odbiór wygranych fantów; po upływie bowiem wyżej oznaczonego terminu, nie odebrane fanty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, na dochód Szpitala.

Po umieszczeniu w piśmie naszem wzmianki o zgonie ś. p. Xiędza Hipolita *Chrzanowskiego*, Prałata Kapituły Kujawsko-Kaliskiej, otrzymaliśmy jeszcze kilka szczegółów dotyczących życia tego szanownego i czcigodnego starca. Uzupełniamy przeto poprzednio udzieloną wiadomość, słowami nadesłanego nam nekrologu. »Ziemia *Wieluńska* była świadkiem przed laty 10ciu, obchodu piędziesięcio-letniego Jubileuszu kapłaństwa tego szanownego Męża, ona zna Jego cnoty i prace publiczne, których pierwiastkowo należną odbierając nagrodę, Kanonją Warszawską i Prelaturą Wieluńską zaszczycony został. Później w kapitułach Archikatedralnej Gnieźnieńskiej i Poznańskiej chlubne zajmując miejsce, miłe w ich dziejach wspomnienie po sobie zostawił, a ostatecznie chociaż zwątlone wiekiem siły wśród wiejskiego zacisza wymagały spoczynku, nieprzestał jednakże na czele Kapituły Katedralnej Kujawsko-Kaliskiej przewodniczyć jej posiedzeniom, otoczony zewsząd zaufaniem, miłością, szacunkiem, swobodnie używał słodkich owoców cnoty. Bolesną więc jest strata takiego człowieka, który był użytecznym w kraju, miłym w towarzystwach, życzliwym dla familji do prawnuków dosięgającej, i portem, że tak powiem dla ubóstwa. Z czterech Dekanatów licznie zgromadzone Duchowieństwo, z odległych stron familja, i lud o mil kilka śpieszący oddać ostatnią mu posługę, okazali swą życzliwość, gdy w liczbie około 5000 do grobu, który sobie za życia w *Dzietrkowicach* przygotował, na wieczne żegnając Go, odprowadzili mieszkanie. Pokój twym cieniom szanowny Mężu!..— *S....y*.”

Dnia 20go b. m. przeniósł się do wieczności we wsi *Umiastowie* Pcie Warsz:, Michał *Niwiński* Urzędnik Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duch:, za zbyt wcześnie bo w 31 roku życia. Śmierć jego wyrwała Ojcu najlepszego syna, Siostrze czule przywiązanego brata, Kolegom gorliwego i zdolnego współpracownika, a tym co go bliżej znali, i ocenić potrafili, zaufanego i szczerego przyjaciela. Zwłoki ś. p. *Niwińskiego*, na smętarzu grzebalnym Borzęcińskim w zeszły Wtorek pochowane zostały.

Z Petersburga.— Przez Rozkaz dzienny Cesarski do wojska, awansowani zostali, na Majorów: *Kleczkowski* i *Borowski*.— Złożone zostało zdanie sprawy komitetu Inwalidów ustanowionego w r. 1814, za rok zeszły. W ciągu roku tego Komitet rozpoznał 1010 próśb Jenerałów i Oficerów różnych stopni, i uczynił zadosyć 816 takowym, bądź przez wyjednanie posad dla proszących, bądź przez przyznanie im pensji, albo zasiłków pieniężnych. Reszta próśb nie mogła być uwzględnioną, z powodu żądań niezgodnych z przepisa-

(*)

mi. Komitet rozpoznał także 838 prośb rodziców, wdów i sierot po wojskowych, poległych, na placu bitwy, albo zmarłych w skutek ran odniesionych; z tych tylko 184 prośb, pozostało bez skutku. W d. 1 Stycz: r. b., 8561 Inwalidów pobierało pensje z Komitetu, wynoszące w ogóle rs. 154,582 k. 15. W tymże dniu kapitały będące pod rozporządzeniem Komitetu wynosiły w ogóle rs. 4,540,407 k. 63.— W ciągu miesiąca Marca r.b. Cesarskie Towarzystwo filantropijne w Petersburgu, wsparło 2232 osób, na co wydało summę rs. 11,011 k. 44.— Gazeta *Kaukaz*, donosi, że wody mineralne w *Abbas Tuman* pod *Akhałcykiem*, urządzone zostały z wszelką dogodnością.

P. L. *Czerniawski* z *Odessy* utrzymuje, że wyleczył się zupełnie z podagry, jedząc przez trzy lata ciągle, w każdym roku przez miesiąc, *szparagi*, i pijąc co rano wodę, w której funt tej jarzyny był wygotowanym; przytem pilnował ścisłej dyety.

Anglja.— 19go b. m. odbyła się znowu narada gabinetowa w ministerstwie spraw zagr:.— Rząd ma zamiar na nowo zapozwać irlandzkich Agitatorów, Panów: *O'Brien* i *Meagher*.— Z Ameryki donoszą, iż pod *Chihuahua* zaszła krwawa walka między Amerykanami a Mexykanami. *Santana* ogłosił, że opuścił Mexyk na zawsze. — Lord *Howden* wraca z Rjo-Janeiro do Anglji; jego misja nie osiągnęła pożądanego skutku.— Pismo angielskie zwraca na to uwagę, że Doktor *Flemming* w pisemku wydanem roku 1716 przepowiedział rewolucję francuzką z roku 1789, następne krwawe boje, upadek Burbonów, rewolucję lipcową, a nawet obecne wypadki z roku 1848go. Doktor *Flemming* ogłosił swoją broszurkę w czasie, kiedy jeszcze nie myślano o ważnych następstwach, stanowiących epokę w historji.— Królowa d. 19go b. m. wyprawiła w pałacu *Bukingham* bal, na którym znajdowali się: rodzina Królewska, Xżę *Pruski*, wszystkie dostojne osoby bawiące w Anglji, ciało dyplomatyczne, Ministrowie, Urzędnicy dworu i około 1000 osób z szlachty i obywatelstwa.— Towarzystwo mające na celu ulepszenie klassy wyrobników, zostające pod opieką Królowej Wdowy, Królowej i Xcia *Alberta*, 18go b.m. odbyło 4te doroczne posiedzenie; Xiążę *Albert* miał mowę, którą przyjęto z zapałem. Dziennik *Czas* oddaje szczególne pochwały tej mowie.

Austrja. — Drogą prywatną otrzymano wiadomość, że 14go b. m. *Treviso* jeszcze nie było zdobytem. W południe tegoż dnia miano rozpocząć kanonadę, jeśliby do tego czasu nie nastąpiła kapitulacja. Ze wszech stron śpieszą posiłki do austrjackiego korpusu. Wojsko piemonckie i papiezkie nie ukazało się więcej po ostatniej swojej klęsce. — Głoszą o ukazaniu się hufców ochotników w Bawarji i Saxonji, mających zamiar wtargnąć do Czech. — W gazecie *Wiedeńskiej* znajdujemy o wojnie we Włoszech, następujące uwagi: »*Napoleon*, największy mistrz wojenny naszych czasów, zwykł mawiać: cała sztuka wojenna polega na tem, aby na jednym punkcie skoncentrować większą siłę od nieprzyjacielskiej. Tym sposobem pobijał nas *Napoleon* we Włoszech tak często i tak stanowczo. A jakżeż my teraz wojujemy? Wszędzie, gdzie tylko nasze wojska spotykają się z Piemontczykami i krzyżowcami (ochotnikami rzymskiemi), jesteśmy w liczbie słabsi, a nasi nieprzyjaciele mocniejsi, przewaga zaś ostatnich jest częstokroć tak wielka, że nawet najwaleczniejsza odwaga wojsk naszych nie przynosi wielkiej, stanowczej korzyści. Takiej zaś potrzeba nam dla zastraszenia naszych włoskich nieprzyjaciół, a zachęcenia naszych przyjaciół pokoju i pomyślności aby się za nami ogłosili. W walkach bez stanowczego skutku, poświęcamy bezowocnie nasze pieniądze i naszą dzielną armję, a bez siły przynajmniej 100,000 dobrze uzbrojonych ludzi, nie może *Radecki* odzyskać Medyolanu, bo przecież i tył jego musi być zasłonięty, i przynajmniej 50,000 wojska potrzeba do właściwej armji zaczepnej. Dlaczegoż więc, w braku wysłużonego żołnierza, nie posyłamy do Włoch na raz 100,000 rekrutów? Z jednego miejsca posłany 1 bataljon, z drugiego 1 kompanja, zaledwie zastąpią nasze straty, a nie zrównoważą nigdzie posiłków krzyżowców. Niemieccy ochotnicy bili się w Szleswigu z wielkiem męztwem, oni to i rekruci w roku 1813 zjednali nam u Francuzów poszanowanie. Na kadrach nie zbywa nam także, prócz tego połowa naszych włoskich nieprzyjaciół składa się także z ochotników, dlaczegoż więc ociągamy się posłać 100,000 rekrutów do Włoch? Tylko żadnych półśrodków! kosztują one wszędzie dwa razy więcej krwi i pieniędzy.”— Węgry w ostatnich czasach, znowu do Niemiec zbliżyły się. Ministerjum węgierskie oświadczyło przed kilku dniami przez Xcia *Esterhazy* wiedeńskiemu, że madziarowie zostaną sprzymierzeńcami niemieckiej, albo z Niemcami połączonej Austrji. Zarazem zażądano, by Cesarz uroczyście zniósł ostatnie postanowienia rządcy Kroacji, Józefa *Jellachich*, przeciwne gabinetowi węgierskiemu. Po krótkim oporze, gabinet wiedeński, który niedawno nader był przyjaznym rządcy, przystał na to. Hr. *Bathyani*, otrzymał własnoręczny list Cesarza do Pana *Jellachich*, w którym go wzywają do posłuszeństwa dla węgierskiego ministerjum. Komitet czeski w Pradze prosił Cesarza *Ferdynanda*, by udał się do Pragi. Xiążę Józef *Lobkowitz* mianowany tymczasowym Dowódzcą gwardji narodowej czeskiej. — Mieszkańcy *Pragi* czeskiej zamierzyli zaprosić Cesarza, aby przybył do tego miasta.— Celem utrzymania porządku w *Wie-*

dniu w czasie nieobecności Monarchy, Ministerstwo postanowiło w razie potrzeby zaprowadzić prawo stanowe w stolicy. Każdy cudzoziemiec musi wylegitymować się z celu swojego pobytu.— Huzary węgierscy wracają z Galicji do Węgier.— Do *Pesztu* 15go b. m. goniec przywiózł wiadomość, że Serby w 50 armat wtargnęli do *Semlina;* Ministerstwo węgierskie na tę wiadomość, o 9tej wieczorem zgromadziło się na naradę.— Baron *Wessenberg* miał przyjąć ofiarowane mu Ministerstwo spraw zagr:.— Rząd węgierski wysłał Panów *Pazmandy* i *Szalay* jako Pełnomocników do *Frankfortu n. M.*, aby ściślej zatwierdzić stosunki przyjaźni między Węgrami a Niemcami.— 14go b. m. przetransportowano przez *Conegliano* z *Visnadello* do Gorycji, 24ch jeńców, między niemi papiezgo Podporucznika Hrabiego *Fiumi.*— Pełnomocnik Cesarski Hrabia *Hartig*, w okólniku do Biskupów w Lombardzko-Weneckiem, wzywa Duchowieństwo, aby użyło swego wpływu u mieszkańców do zaniechania wojny.— Z Frjulu donoszą, iż wojsko austrjackie posuwa się w Weneckiem coraz dalej.—Z rodziny Cesarskiej została tylko w *Wiedniu* chora siostra Cesarza, Arcy-Xiężna *Marja Anna*, którą d. 18go b. m. przewieziono do *Baden.*— Otrzymano z *Insbruku* wiadomość, że Cesarz ze swoją rodziną, d. 19go b. m. przybył do tego miasta.

Francja.— Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego 19 i 20go b. m. po większej części były poświęcone naradom w przedmiocie ulepszenia losu wyrobników. 20go b. m. w miejsce Pana *Buchez* prezydował P. *Senard.* Tenże oznajmił, iż P. *Denissel* Deputowany z *Pas de Calais* przesłał pismo upraszające o dymisję, z przyczyny, iż przez nierozwagę tylko podał się na kandydata, nie posiada albowiem ani zdolności, ani wychowania na Reprezentanta ludu. Na te wyrazy powstał P. *Denissel* z oświadczeniem: »Jest to fałszerstwo, przeciw któremu reklamuję; list jest sfałszowany, ja go nie pisałem; fałszerstwo to zakomunikuję Prokuratorowi stanu.” (Śmiech). Prezes uczynił uwagę, że to nie jest żart, ale fałszerstwo ważne. Na żądanie Pana *Denissel* przesłano powyższy list Ministrowi sprawiedliwości, celem zarządzenia śledztwa. Z przyczyny uroczystości ludu, Zgromadzenie Narodowe 21go b. m. nie miało posiedzenia.— Prezesem i Sekretarzem komitetu skarbowego Narodowego Zgromadzenia, obrani zostali dwaj zwolennicy swobody handlowej, PP. *Gouin* i F. *Bastiat.*— Komisja wyznaczona do przedstawienia projektu ustawy, obrała Pana *Cormenin* (Kormenę) Prezesem, a Pana *Voirhaye* Wice-Prezesem.— Nowy Minister wojny Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) w rozkazie dziennym do armji, oświadczył, że surowo strzedz będzie karności.— Wyższe Duchowieństwo francuzkie zamierza zwołać Zgromadzenie w jednem z głównych miast południowych, aby obradzić środki, jakie mają być przedsięwzięte w przypadku, gdyby Rząd francuzki nie chciał płacić Duchowieństwu pensji.— Między mówcami w biurze Zgromadzenia Narodowego, najenergiczniej opierał się wnioskowi względem wygnania rodziny *Ludwika Filipa*, Napoleon *Bonaparte*, syn byłego Króla Westfalskiego.— W skutek wypadków z dnia 15go b. m., ogółem aresztowano osób 390, między niemi także Pana *Crevat*, którego P. *Ledru Rollin* wysłał jako Komisarza rządowego do *Troyes.*— Służba na kolei żelaznej północnej, odbywa się pod opieką 6000 wojska i 2000 gwardji narodowej ruchomej.— W mieszkaniu *Sobriera* znaleziono takie pismo: »Znani Komitetowi municypalnemu kapitaliści, zapłacić mają w przeciągu 5 dni: po 200 fr. od rocznego dochodu 1000 do 3500 fr., po 250 fr. od dochodu 3500 do 5000 fr., i tak dalej stosunkowo aż do połowy majątku. Każdy właściciel nieruchomości, opłacający 25 fr. podatku, zapłacić ma 50 fr., kto opłaca 250 do 1000 fr. podatku, zapłaci po 100 fr. od każdych 50 fr.”— Paryż liczy obecnie 175,000 wyrobników bez wszelkiego zatrudnienia; 110,500 wyrobników pracujących przez 4 dni w tygodniu, i 52,000 mających zatrudnienie stałe.

Hiszpanja.— Dziennik *Heraldo* donosi, iż W. Xżę *Toskański* postanowił uznać Królowę *Izabellę*, i Posła sardyńskiego w Madrycie mianować tymczasowym sprawującym interesa toskańskie.— Spokojność w stolicy nie doznała nowego zakłócenia; załoga składa się z 17,000 wojska. Królowa rozporządziła, aby wino sprowadzane do miasta dla wojska, było wolne od wszelkiej opłaty.— Don Narcyz *de la Escosura* brat byłego Ministra, podejrzany o udział w zawichrzeniach 26go Marca, został sprowadzony jako aresztant do Madrytu. Jenerał *Ametler*, który po wypadkach 26go Marca wygnany był do Badajoz, znikł z tego miasta; mniemają, że uciekł do Portugalji.

Niemcy.— Gwardja obywatelska w Poznaniu, licząca 1750 ludzi, składająca się wyłącznie z Niemców, dnia 21go bież: Mca, była pierwszy raz zgromadzoną na paradzie odbytej przez Jenerałów *Pfuel*, *Colomb* i *Steinaecker.*— Bawarska Izba Deputowanych 19go b. m. przyjęła wniosek względem ustanowienia podatku od dochodów majątkowych.— Na posiedzeniu 2ej Izby Saskiej 22go b. m., między innemi przedstawiono prośbę o zniesienie systemu 2ch Izb, i zaprowadzenie tylko jednej Izby prawodawczej.— Pułk austrjacki *Wellington*, znajdujący się w *Ulm*, przeznaczony do *Rastatt*, otrzymał rozkaz, aby wymaszerował do Tyrolu do *Bregenz.*— Xżna *Orleańska* od początku b. m. zamieszkuje kilka pokoi w pała-

cu W. Xcia *Sasko-Wajmarskiego* w *Eisenach;* żyje bardzo skromnie, i ma tylko jedną Damę nadworną. Obaj jej synowie zostają pod dozorem Guwernera. — Rząd tymczasowy szleswigski w odpisie do Konsula szwedzkiego w *Kiel*, wynurzył swoje zadowolenie, iż ściągnięta siła zbrojna szwedzko-norwegska, ma tylko na celu trzymać się odpornie przeciw attakom na posiadłości skandynawskie. — W flocie handlowej szleswigsko holsztyńskiej, zaprowadzoną jest flaga niemiecka.

Szwecja i Norwegja. — Uzbrajania trwają nieprzerwanie. Do *Karlskrony* wydano rozkaz przyśpieszyć uzbrojenie 2ch okrętów linjowych, 4ch fregat żaglowych i 2ch parowych. Eskadra ta zaopatrzoną będzie w żywność na kwartał. W warsztatach marynarki trwa czynność niezwyczajna; nawet w Niedziele i Święta pracują od 4ej rano do 8ej wieczorem. Musiano nawet pomnożyć liczbę cieśli. Xżę *Oskar* za przybyciem do *Karlskrony* 6go b. m., przyjęty był jak najradośniej. Kapitan *Egerstroem* udaje się z kanonjerami do *Gothenburga.* Wezwano około 700 marynarzy, aby zapisali się jako ochotnicy na szalupy kanonjerskie. Kilku parostatkami wysłano około 30,000 sztuk 6cio łutowych kul do *Skanji* i *Gothenburga;* oczekiwany w *Skanji* korpus norwegski, liczy 5000 ludzi. — Na przyszłem posiedzeniu Stanów, przedstawioną będzie reforma ustawy.

Włochy. — 9go b. m. odpłynęły z Genui dwa parostatki wojenne, aby przyłączyć się do eskadry na morzu Adryatyckiem. — W pierwszych dniach b. m. inżynierowie austryaccy zaczęli urządzać baterje w obliczu *Vicenzy;* spodziewano się w tej okolicy bitwy walnej. — Rząd tymczasowy parmeński, kazał w całem Xztwie zbierać głosy, czy mieszkańcy życzą przyłączyć się do Sardynji. — Xżę *Parmeński* ma udać się z Civitavechji na wyspę Maltę. — Poseł austryacki w Rzymie 6go b. m. otrzymał swoje paszporta, nazajutrz miał wyjechać. — Gazeta piemoncka donosi, iż na zapytanie Posła sardyńskiego w Paryżu, rząd francuzki dał zapewnienie, iż Jenerał *Oudinot* nie ma rozkazu do wtargnięcia do Piemontu. — Do Wenecji w d. 10 Maja zawinęła fregata francuzka *Asmodée.* — Według listów z Wenecji z d. 12go Maja, blokada od strony morza już trwała od dni kilku. Austrjacy mają stać pod Treviso, i przez Noale ruszać na Vicenza. Rząd wenecki zakazał stosunków z lądem stałym, nie wiadomo jeszcze na jak długo.

Rozmaitości. — W Egipcie znaną jest bardzo i powszechnie używaną jako pokarm, roślina zwana *Chorchorus olitorius*, mająca smak podobny do kapusty, ale daleko delikatniejszy; nadto, liście jej wodą naparzone, służą za napój, a ziarno zastępuje w skutkach korzeń ślazowy. Roślina wspomniona łatwo mogłaby być pielęgnowaną w klimacie umiarkowanym. — W Anglji używają teraz korka na wyściełkę do mebli, materacy, poduszek i t. d. Korek do takiego użycia, krajanym jest za pomocą machiny w cieniutkie sznureczki podobne do makaronu włoskiego. Poduszek i materaców tych używają szczególniej na okrętach, gdzie w razie rozbicia, mogą służyć za środek ocalenia. Uważano również, że kule karabinowe nie mogą przebić poduszek takim korkiem wytkanych, elastyczność bowiem korka, zobojętnia zupełnie siłę rzutu kuli. — W gubernji Derbenckiej korzystnie uprawianym jest *szafran.* Kwiat ten sprzedaje się na miejscu po cenie od 2 rs. do 2 rs. i 50 kop. za funt. W r. 1845, wyprowadzono z tejże Gubernji, 188 pudów 25 funtów *szafranu*, za wartość rs. 15,366 k. 50; w roku następnym, 360 pudów 13 funt:, za rs. 40,607; a w r. 1847, pudów 102 funt: 5, za rs. 8,457. — Jedwabniki najpierwej sprowadzone zostały z Indji wschod: do Stambułu w r. 530; uprawa jedwabiu upowszechniła się rychło w Grecji, w wieku 12ym w Sycylji, a w 15ym i 16ym we Francji. *Belizarjusz* będąc oblężonym w *Rzymie*, założył pierwsze wiatraki. Młyny wodne były już znane za czasów *Cycerona;* powszechniejsze były do 4go wieku młyny ręczne i deptaki. — Żona pewna rzekła o swoim niestałym mężu: »Po mojej śmierci mój mąż wyrwałby sobie włosy z rozpaczy; ale w dwa tygodnie później, kupowałby najkosztowniejsze olejki, aby włosy odzyskać.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Adam Oby: z Piekar; Bielicki Hen: Oby: z Domaradzyna; Boski Ign: Oby: z Bożego; Boski Stan: Oby: z Grabic; Dowbor Józ: Oby: z Rzuchowa; Dzwonkowski Fr: Oby: z Płocka; Eljaszewicz Rzecz: Radca Stanu, Dyr: Kancel: JO. Xcia Namiest:, z Mohilewa; Karnowski Tobjasz Kup:, i Kuzniecow Jene:-Lejt: z Rossji; Komirowski Ant: Oby: z Slężan; Mokranowski Stan: Oby: z Chrzanowa; Malinowski Henr: Oby: z Bazara; Nieprzecki Sewe: Oby: z Kobiel; Popiel Wacław Oby: z Turny; Potulicki Kacper Hr. z Obor; Rzewuski Dom: Oby: z Siele; Sieminski Jan Oby: z Żytna; Hr. Szuwałow And: Porucz: z Petersb:; Turkułł Konst: Oby: z Piętna. (G. P.)

DONIESIENIA.

FABRYKA I SKŁAD

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,

Kwiatów i Piór, wraz ze Składem Wstążek francuz: jedwabnych,

JERZEGO LOTH,

od 22ch lat w Warszawie istniejące, a przez lat 16cie utrzymywane przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 444, naprzeciw Klasztoru XX. *Bernardynów*, przeniesione zostały d. 16go Listopada r. z. do nowo wybudowanego pawilonu w pałacu JW. Hr: Stanisł: *Potockiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 415, niedaleko Poczty, naprzeciw Kościoła XX. *Karmelitów*.

Dnia 26 b. m. przechodząc z ulicy Podwal na Krako:-Przedm:, niedaleko od Jubilera Hildebranda, zgubioną została duża SZPILKA złota, 4ma lub 6ma turkusami ozdobiona. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową, za stosowną nagrodą, pod Nr 530 przy ulicy Podwal, na 3m piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania przy ul: Elektoralnej pod Nr 791, w Fabryce Pojazdów: NAJDYCZANKA BRYCZKA, kryta, na resorach, lekka, mało używana, za pomierną cenę; tamże do sprzedania zupełnie nowe SIODŁO.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z 8 Pokoi i Salonu, Stajnia, Wozownia, Drwalnia i Piwnica, jest do najęcia od Sgo Jana, pod Nr 600 lit: A i B, przy ulicy Bielańskiej.



DOM murowany z facjatą, o 3ch oknach, z oficyną murowaną, z wszelkiemi dogodnościami, z Podwórzem, Pompą, Piwnicami, w korzystnem miejscu, pod Nr 1018 przy ulicy Grzybowskiej, niedaleko targu Żelaznej Bramy, jest do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu. Wiadomość u właściciela w tymże domu.



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, nadszedł transport CUKRU krajowego w całych głowach, funt po zł. 1 gr. 11, zł. 1 gr. 13, zł. 1 gr. 15, i zł. 1 gr. 17; oraz Faryny w rozmaitych gatunkach i cenach. — Żądani są na prowincję: Ogrodnik, Fabrykant i Pomocnik do Fabryki Cukru. — Są do umieszczenia: Rządcy Dóbr, Wójci Gmin, Pisarze prowentowi i Gorzelany.



KARCZMA w Marymoncie, zwana Czerwona, od Sgo Jana r. b., jest do wypuszczenia z wyszynku. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1806.

KAWA MOKKA,

Urządzona na sposób, w jaki ją Karawany Tureckie i Arabskie przygotowują, sprzedaje się w nowo-otworzonym Składzie głównym, w Warszawie przy ulicy Miodowej Nro 484, w pałacu W. Kochanowskiego, obok Handlu Sukna,

Funt po złp. 1 gr. 15 czyli kop: 22½.

Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

R. *Steinkeller* et *Comp.*

Na żądanie opieki nieletnich po Wiktorji i Józefie Kaznitzach Małżonkach pozostałych Dzieci, sprzedawane będą od d. 25 Maja (6 Czerwca) r. b. o godz: 4 po południu, w domu pod Nr 2847 przy ulicy Tamka, przez licytację, przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą, Ruchomości do pozostałości tychże Kaznitzów Małżonków należące, z Bielizny, Garderoby kobiecej, Mebli, i różnych Sprzętów domowych, składające się.— *Jasiński*, R. K. Z.

Z rozporządzenia wyższej Władzy, w Zarządzie Inspektorskiego Wydziału Aptekarskiej części czynnej armji w Koszarach Radziwiłowskich przy ulicy Górnej, w d. 21 Maja (2 Czerwca) o godz: 11 z rana, odbędzie się licytacja in minus, na dostawę do Warsz: Aptecznego Magazynu, szklanych i glinianych NACZYŃ; w d. zaś 24 Maja (5 Czerwca) przetarg. Każdy mający chęć podjęcia się takiej dostawy, winien jest złożyć przy deklaracji na papierze stęplowym 30 kop:, dowody kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadjum Rsr. 1462 w gotowiźnie lub w Listach Zast: z właściwemi kuponami, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Bliższą informację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, powziąść można w Kancelarji wyż wymienionego Inspektorjatu, gdzie zarazem okazanemi zostaną i wzory tych Naczyń, jakich dostawę przyjąć na siebie zechcą. Nadmienia się przytem interesentom, że deklaracje na licytację, przyjmowane będą tylko w terminach oznaczonych do godz: 11 z rana.— Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff.* Pomocnik Insp:, Radca Dworu, J. *Sołowiew.*

Podpisany **PIANISTA** z Drezna, mając jeszcze wolne godziny, życzy poświęcić takowe do udzielania lekcji na PIANO-FORTE dla nowych UCZNI, i w tym celu zastać go można codziennie w mieszkaniu jego pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, (dawniej Bibljoteka Załuskich), na 2m piętrze od frontu, od godz: 8ej do 9ej z rana.

E. H. *Paul.*



300 sztuk MACIOR, po większej części młodych, w wełnie cienkiej, nabitej i wysadniej, jest do sprzedania w dobrach Belna pod Gostyninem; niemniej 250 sztuk SKOPÓW 3-letnich w takiejże wełnie, nabyć można wszystko po umiarkowanej cenie.

DOBRA, w Powiecie Stanisławowskim, mil 7 od Warszawy, mila od szosse położone, w których gospodarstwo cztero-polowe, wysiewu oziminy 200 korcy, Propinacja, gotowe czynsze, Młyn wodny, Łąki dostateczne, są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat 3 lub 6, z inwentarzami lub bez tych. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Potockiego, Nro 415.



Jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami, KAPITAŁ Rsr. 5142 k. 85, na dobrach w Gub: Warszawskiej, oszacowanych na Rsr. 27,000, zaraz po Towarz: Kredytowem i summie Kościelnej hipotekowany. Dalsza wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 641 na 2m piętrze od frontu, codzień po godz: 3ej z południa.

W skutek uchwały Rady familijnej, w opiece nieletnich Dzieci Tadeusza Gołembiewskiego d. 6/18 Maja r. b. w Sądzie Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydz: 3 wydanej, pozostałość tegoż Gołembiewskiego składająca się z Garderoby, Bielizny, Pościeli, Sprzętów kuchennych i gospodarskich, oraz 2ch Bryczek, w domu pod Nr 410 przy ulicy Krako:-Przedm: położonym, składająca się, przez publiczną licytację za gotowe natychmiast płacić winne pieniądze, w d. 19/31 Maja r. b. sprzedaną być ma; na którą na godzinę 3 z południa, chęć licytowania mających, zaprasza.

F. Bajer, R. K. Z. G. W.

Pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej, za drogą Jerozolimską, są do najęcia MIESZKANIA, z Stajnią, Wozownią i t. p.; nadto w tem miejscu, jest MIESZKANIE letnie w Ogrodzie, bar-

dzo pięknie urządzonym, które również jest do najęcia za cenę bardzo umiarkowaną, każdego czasu.

W dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. odbędzie się powtórna licytacja 6-letniej dzierżawy, licząc od d. 12/24 Czerwca r. b., Folwarku STOK, w Okręgu Brzesko-Kujawskim Gub: Warszaws: położonego, do nieletnich Zagajewskich należącego. Przystępujący do Licytacji, złoży na wadjum Rsr. 150. Licytacja odbędzie się w M. Włocławku, przed Rejentem W. Leśniowskim.— Główny Opiekun, J. Gorski.

Na Majątek znaczny, porządnie zagospodarowany, położony w Pcie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej, zawierający także Lasu dobrze zwartego i troskliwie konserwowanego, kilkadziesiąt Hub nowo-polskich, po większej części drzewa towarnego i użytkowego, w okolicy w lasy nieobfitującej; żądana jest SUMMA do **30,000** Złp., która hipotecznie zabezpieczoną być może na 1szą położę Summy Kupna, temu lat kilkanaście, od Familji. — Dobra te nie są zastawione Towarzystwu Kredytowemu, nie są obciążone żadną inną Pożyczką Rządową, Bankową lub tym podobnej. Drukarnia Kurjera wskaże zgłaszającemu się Osobę tu w Warszawie, która bezpośrednio wszelkie objaśnienia udzieli.

SKLEP z jednym Pokojem, Piwnicą i Komórką na drzewo, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782 B, do wynajęcia każdego czasu, do Nowego Roku 1849. Wiadomość bliższa w domu Handlowym P. Steinkeller przy ulicy Trębackiej Nr 638.

W Dobrach Brwinowskich, wypuszcza się w 3ch-letnią dzierżawę od Ŝgo Jana r. b. dwie **AUSTERJE** Zajezdne murowane, z Propinacją we wsi Brwinowie, Kopytowie i wsi i kolonji Wilki; oraz dochód z **MOSTU** przy Austerji Utrata zwanej, na trakcie Warszawsko-Poznańskim (szosse), 3 mile od Warszawy, a ¼ mili od miasta Błonia odległej.— Licytacja rzeczonych PROPINACJI i MOSTU, odbędzie się w Kancelarji Dominialnej we wsi Brwinowie, przy Kolei żelaznej 11 wiorst od Warszawy odległej:

w dniu 5tym Czerwca r. b. o godz: 10tej z rana AUSTERJI UTRATA zwanej i MOSTU przy tejże będącym;

w dniu 6tym Czerwca r. b. o godz: 10tej z rana AUSTERJI we wsi Brwinowie położonej.

Bliższe wiadomości warunków kontraktowych i licytacji, każdego czasu przejrzeć można w Kancelarji folwarku Brwinów i u Ekonoma Folwarku Kopytowa, w bliskości Austerji Utrata i Mostu.



FORTEPJANY nowe i używane, są do sprzedania lub najęcia za nader pomierną cenę, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Józefa Dawidsohna przy ulicy Senatorskiej Nro 453.

Główna Wygrana w 4tej klassie 71 Loterji Klassycznej, Rsr. **4,000** czyli Złp. **26,666** gr. **20**, padła w moim Kantorze, na Ner 14,753, oprócz wielu mniejszych wygranych.— **LOSÓW** Kupnych do 5tej klassy 71 Loterji, całych i częściowych, w moim Kantorze dostać można. Osobom na prowincji zamieszkałym, jak najakuratniejszą korrespondencję zapewniam. *J. Dawidsohn.*

Zawiadamia Szan: Publiczność, iż w spadku po ś. p. Karolu Osieckim, właścicielu dóbr Kopina i Stanin z przyległościami, w Okręgu Żelechowskim sytuowanych, na gruncie dóbr Stanin, o mil 3 od Żelechowa, 2 od Łukowa, a 4 od Siedlec i Radzynia odległych, przez publiczną licytację na dniu 18/30 Maja r. b. o godz: 9 z rana, rozpocząć się mającą, sprzedane będą za gotowiznę więcej dającemu, jako to: Krów sztuk 63, Wołów sztuk 24, Bubai 3ch, Cieląt 2-letnich 9, a tegorocznych 12, Koni 20, Tryków 23, Skopów 173, Macior Owiec 300, Jagniąt rocznych 100, Pszenicy korcy 100, Żyta korcy 60, Owsa korcy 150, Gryki korcy 15, Grochu korcy 20, Siana cent: mniej więcej 400; przytem różne Sprzęty pokojowe, Naczynia stołowe i kuchenne, Sprzęty gospodarskie, Zaprzęgi, Wozy, Bryki, Sanie, Narzędzia rolnicze, i t. p.— Teodor *Borkowski*, Rejent Kanc: Okr: Garwol: i Żelechowskiego.



Potrzebny jest DOMEK z Ogródkiem, wartości około Zł. 7000.— Na 1szy Nr hipoteki Domów przy ulicach pryncypalnych Warszawy położonych, żądane są pożyczki Summ Zł. 50,000, 60,000 i 100,000. Wiadomość bliższą udzieli A. Stolling przy ulicy Solnej pod Nr 808, na 1m piętrze, codzień z rana do godz: 8, po połud: od 1 do 3.



Nagrody Zł. 20.— Dnia 17 b. m. z domu pod Nr 1103 lit: B, na Grzybowie, gdzie Apteka, zginęła SUCZKA z gatunku wyżełków angiels: mała, 4 miesiące mająca, biała, na grzbiecie przy ogonie łatka, uszy długie i łebek kasztanowate, z strzałką białą. Łaskawy Znalazca gdy ją odprowadzi pod powyższy Nr, lub udzieli wiadomość gdzie się znajduje, oprócz wdzięczności, odbierze powyższą nagrodę.



Z domu Nro 1063 przy ulicy Królewskiej, obok Kielca, zginął dnia 26 b. m. młody WYŻEŁEK angielski, maści białej, prawe ucho całkiem kasztanowate, lewe zaś do połowy białe, z łatką na prawym boku również kasztanowatą. Łaskawy Znalazca, raczy go oddać właścicielowi za informacją Stróża powyższego domu, gdzie sowitą odbierze nagrodę. Piesek ten na rosaciznę chory, zupełnie wyleczonym nie jest i niezawodnie zdechnie, jeżeli Znalazca obejść się z nim nie potrafi.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Komedja *Przyjaciele.*



PIWO BAWARSKIE LAGROWO-ZAPASOWE

Bairisches Somer-Lager Bier.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO, A. LENTZKIEGO,

zawiadamia, iż we wszystkich swych LOKALACH z dniem 1go Czerwca r. b. rozpocznie Sprzedaż PIWA Lagrowego z 1szej Piwnicy.